GAZETY 20. POLSKIE

Anno 1736.

Z Warſzawy Die 14. 9bris.

Liſty oſtatnie z Saxonii donoſzą iż tam *Diem 3. praeſentis in Feſto S. Huberti ſoleniſſime* obchodzono, gdźie Kroleſtwo Ichmość po odprawionym z rana nabożeńſtwie, *circa horam 9.* przed Południem wyiachali o milę na mieyſce Łowom naznaczone do Wsi Kolm Jmość P. Graffa Sułkowſkiego Dziedziczney, w aſſyſtencyi rożnego Pańſtwa y Kawalerow, tamże ziadſzy Obiad u kilku ſtołow z wielką Magnificencyą ſporządzony (gdźie znaydowali ſię Ichmość iako to Jmość Xiądz Biſkup Poznańſki, Podkanclerzy Koron: Xiążęta Miecznik Koron: Bohuſławſki y Sandecki Staroſtowie, Jmość Xiądz Piſarz Koronn: Kozmińſki Kaſztelanić Rogożińſki, y inni Saſcy Panowie, Xiążęta, y Graffowie, ták dalece że rachowało ſię Gośćinnych Ludźi 2000.) Krol Jmość konno ruſzył ſię forſować Jelenia, á Krolowa Imość z Innemi Damami Karetą tymże Ławom zaieżdżała, ktory Jelen pułtory godźiny uchodząc w padł w ſtaw, gdźie go gonce pſy zamordowały z wielką ućiechą Kroleſtwa Ichmośćiow y wſzytkich Spektatorow. Po tym Jmość Pán Graff Sułkowſki winſzował Krolowi Jmośći ſzczęśliwie zakończonych Łowow, *tandem* tegoż Jelenia z wody wyćiągnionego y ná ſztuki porąbanego dano pſom gońcom zieść. Powroćiwſzy z Łowow naſtąpiła barzo wſpaniała Kollacya przy Rezonancyi Kapelli, gdźie Stoły Cukrami, Łowy reprezentuiącemi zaſtawione były, tamże znaydował ſię Jeleń ućiekaiący z Cukru zrobiony, ktorego pſy gońce z cukrow, goniły, y Pikierowie z Trąbami także ná Koniach cukrowych y ſami z cukru będący doieżdżali &c.

)(Po

Po Kollacyi nastąpiły Tańce. Názaiutrz zaś *Die 4. præsentis in gratiam* Imienin Cesarza Jmośći y Krolewicza Jmośći Karola, byłá Solenna Gala, Obiad y Kollacya, gdzie podczas Obiadu przyspełnianiu zdrowia Cesarza Jmśći y innych, z Armat rzęśisto ognia dawano, á po Kollacyi Tańce nastąpiły.

Po zálimitowaney tu Kommissyi *Auctionis* Woyska (ná ktorey Limitę nie záraz niektorzy Ichmość zezwolić chćieli, osobliwie iednak *Commissarij* Woiewodztwa Ruskiego obstáwaiąc uśilnie przy Instrukcyi sobie od Woiewodztwa dáney) Xiąże Jegomość Prymas *in Gratiam* Imienin swoich w Piątek przeszły w dźień Swiętego THEODORA prawie wszystkich Ichmośćiow Pánow Kommissárzow, od ktorych Powinszowania odebrał zaprośiwszy ná Obiad *Solennissimè* traktował.

Jmość Pan Kasztelan Czerski, Marszałek Trybunału Koronnego przybył tu z Piotrkowa, z kąd teraznieyszą Pocztą donoszą iż tam przybiegł Pocztą Auditor Jmośći Pana Pułkownika Unruga z Saxonii z Listami ode Dworu do Trybunału Koronn: áby Sprawy Amnestyą Seymu przeszłego pokryte y uspokoione nie sądźiły się w Trybunale, gdźie Jmość Pan Kasztelan Czerski zdał Laskę Trybunału Koronn: Jmośći Panu Morsztynowi Staroście Sieradzkiemu.

Jmość Pan Starosta Merecki z swoią Jmośćią dotąd w Warszawie kontinuie rezydencyą, á to dla zwykłey affekcyi Pedagryczney, ktorego Xiąże Jmość Primas w przeszły Czwartek wizytował. Jednak choć nie przy zupełney reconvalescencyi zdrowia w tych dniach chcę *arripere Iter* do Dereczyna Dobr swoich.

Z Poznania Die 8. 9bris.

Znaczne przybieranie wody, znowu tu kosternacyą uczyniło, gdźie ludźie obawiaią się áby ták nie było iak *in Julio*, iákoż iuż pod Koninem y Pyzdrami Mosty poznośiło. Most wielki iuż ze wszytkim stanoł. Przeszłego tygodnia znowu trzech Zydow *Complices* zamordowania Dziecięcia sprowadzono było na Ratuśz, y zaraz *in crastino* w Grodźie tuteyszym stanoł Dekret *Corporalis inquisitionis* na *vice* Rabina y Syndyka, ktorzy *destinati* będąc, do niczego się przyznać niechcieli, y torturę wytrzymali, lubo była *de rasis pilis & admoto igne sulphureo*, y

onym

onym Białogłowy w oczy prawdę wymawiały; *interim* Sądy Grodzkie tuteyſze zalimitowane *poſt Feſtum S. Catharinæ*, y ſprawa Zydowſka *tantiſper ſuſpenſa, nihilominus* nakazano *in ipſa inchoatione* tychże Sądow *rigidiorem exquiſitionem torturarum de Corporibus vice* Rabina y Syndyka, to jeſt *deraſis capitibus & aliis omnibus pilis* z ciał ich *admoto etiam igne ſulphureo quam exquiſitiſſimo in præſentia* dwoch Burgrabiow *per Executorem juſtitiæ exactius peragendam*, ale Sendyk Zydowſki na Ratuſzu *in carcere* zdech, innych Zydow podobno będzie *major convictio* gdyż mają tu ſprowadzić człowieka tego, ktory dziecię zamordowane wziąwſzy od Zydow, za nagrodą, wynioſł one za Miaſto, y ten już ma być na Granicy *captivatus.*

W przeſzły Poniedźiałek zaczeła ſię tu była Kommiſſya Skarbowa, ale Ją *in craſtino* zaraz zalimitowano *ad diem 8. Julii* w Roku przyſzłym Chorągwie Polſkie y Regimenty Dragonii tu na Konſyſtencyi będące za Ordynanſem Jmći Pana Woiewody Kijowſkiego Hetmana Wielkiego Koron: poſzły na Ukrainę.

Excerpt z Liſtu Jmośći P. Bukowſkiego Regimentarza, do Jmośći Pána Hetmana W. K. de 21. 8bris z pod Kapuſtney Doliny piſanego.

Zá Ordynanſem Wodza y Dobrodźieia ſzczęśliwym, pobłogoſławił Bog ſprawiedliwy *Vindex* niewinney krwi w Pochrobiſzczách rozlaney nád Kommiſſarzem y inną Szlachtą, kiedy zbliżywſzy ſię ku Kalnym Błotom pod Olechowiec Miaſteczko, od ktorego puł mile dobre znaydowało ſię to hultayſtwo Haydamackie miedzy ſtraſznemi Przeprawami błot wielkich, o czym iak prętko dano mi znać, ták nagle poſzedłem zpod Liśiańki na całą noc, y rano barzo świtem ubiegſzy iednę przeprawę, ná dniu dźiśieyſzym napadłem ná tę kupę pod Kommendą Arka y Niedźwiedźia, ktorzy przeſtrzeżeni podparowani od nich przy zoſtawionym wybornym braku, Kozaczka przed ſobą wyprawiwſzy, bydła, konie, mocno ućierali ſię, y mężnie do zbudowania naſzego ſtawali po Żołnierſku z podźiwieniem, ktorych przez pięć Przepraw okrutnych pędźiliśmy wielkie 3. mile od ich Koczowiſka aż do ſamey Kapuſtney doliny, y iák iuż tył podali nie mogąc wytrzymać w obrotach umykali co prędzey, w

kto-

ktorey pogoni usłana droga przez mil 3. Trupem. Zywcem kilkunastu wźięto Siczowych Kozakow, y Chorągiew dla Siczowych Kozakow daną, o czym Koszowy wiedźieć muśiał kiedy Chorągiew dla Siczowych Kozakow dana y po Polszcze z hultaiami uwiiała się, po ktorych rozgromieniu abos dalsze nastąpi ućiszenie w tym kraiu. Zdobycz znaczną zabrali naśi, Koni przeszło na sto Batownią, y fantow rożnych na kilkadźieśiąt tysięcy. Piechota hultayska w lasach tułaiąca się także rozgromiona, y rozpędzona iest. Nazad tedy iuż powracamy do Lisianki, gdźie dalszych Ordynansow czekać będę. Z naszych z łaski Boskiey dwoch tylko zgineło, a dwoch pchniętych spisą, ale im nic nie będźie. P. Dunina Porucznika ktory ze 40. blisko Dragonii był ordynowany z Jmośćią Panem Spendowskim Towarzyszem z pod Chorągwi Pancerney Jmośći Pana Podkomorzego Lwowskiego 80. koni w Kommendźie swoiey maiącym, że się źle sprawił w Bosuwie przy Przeprawie przepuśćiwszy Kozakow y im się poddawszy, kazałem odprowadźić do Białey Cerkwi gdźie w Areśćie siedzieć będźie do dalszey dyspozycyi y decyzyi Wodza naszego; także Jmość Pan Spendowski godźien będźie sądu y Rygoru, gdyż dobroć y łaskawość Pańska Wodza nazego barźiey gorszy niż naprawia niektorych Woyskowych, w czym wszytkim *esto Judicium Ducale. &c. &c.*

Niedawno nieiaki Wilkowski przezwiskiem, okradszy Dwor Jegomośći P. Starosty Stanisławowskiego uciekł, iest statury mierney, Człowiek młody, oka czarnego, y włosy takież, wąs biały niewielki w Polskim stroiu, konia maiący myszatego niewielkiego, ktoby o nim wiedźiał, niech na Pocztę da znać Warszawską, należytą odbierze rekompensę.

GAZETY CUDZOZIEMSKIE. Anno 1736.

Z Włoch.

Z Liworny Die 14. 9bris.

Xiąże *de Montemar* do tych czas w Mieśćie Pize znayduiący śię, od Dworu Hiszpańskiego odebrał pewną Summę dla Woyska, y oraz Ordynanse niektore, te zaś to żnie sobie interpretuią, iedni alleguią, że ma Ewakuować Woysko z Toskany, drudzy trzymáią *Contrarium*, iakoby Woysko Hiszpańskie, nád ktorym tenże ma Generalną Kommendę, będźie ieszcze zimowało w Toskany, tákże 7. Okrętow Woiennych Hiszpańskich znayduiące śię w Specyi, gdźie máią tákże zimowáć, ile gdy Kommendant tychże Okrętow naioł mieysce, czyli Kámienice, w ktorey założyć ma Infirmaryą dla choruiących ná Okrętách.

Z Neápolim Die 12. 9bris.

Pewny Graff tuteyszy Kommendant *del Carmine* iuż w podeszłym wieku zostáiący miawszy *Ansam* przećiwko Xiężney *de Avellino* Wdowie, szukał sposobu, áby Ją mogł zgładźić z tego świátá, y chćiał przekupić Damę pokoiową od teyże Xiężny, námawiaiąc onę, áby go nocą wprowadźiła do Pałacu, co wszystko taż Dama Xiężny á Pani swoiey (niedotrzymawszy sekretu Graffowi) opowiedźiała, ta záś wyiáwiła to Krolowi sámemu, ktory wydał záraz Ordynanse sekretne, áby owego *in ipso actu*, gdy przyidźie ná Pokoie przytrzymano, *& in eum finem* porozstáwiano po Pokoiách, y Ogrodźie nieznacznie Zołnierzy, á ták gdy przyszedł w cudzych sukniach przybrány, záraz go w Areszt wźięto, y do Więźienia wtrącono, co dáley z tymże Graffem *subsequetur* czas pokáże, ále Dwor z tym oświadczył śię, że będźie *rigorosissime* sądzony *propter exemplum aliorum*, y záraz Kommendę *del Carmine* oddano Pułkownikowi Szwaycárskiey Gwardyi. W przeszły Wtorek nocą stáneło tu iedenastu Kuryerow zrożnych mieysc.

Z Turynu Die 16. 9bris.

Wyszły tu Ordynanse, áby wszystkie Pokoie w tuteyszym Pałacu,

gdźie Krolowe ſáme zwykły rezydowáć, poobiiano, y ze wſzyſtkim ſporządzono, do ktorych ieſzcze w Mánufakturze Krolewſkiey robią Axamitne Karmazynowe ze Złotem, haftowane Obićia. W Medyolanie tákże ieſt *actu* w robocie Káreta bogata dla Krola Jegomośći *valoris* 7000. Piſtolow, ktory wyſłał do Niemiec Koniuſzego ſwego dla ſkupienia iáko naypięknieyſzych Koni 36. do Káret, ktore to *Præparatoria* ſą znákiem przyſzłego Maryáżu Krola Jegomośći Sardyńſkiego, y ma być w krotce publikowano z kim ſię żenić będźie.

Z Niemiec.

Z Wiednia Die 27. 8bris.

Z Konſtantynopola donoſzą, iż Porta Ottomańſka uczyniła Deklarácyą Miniſtrowi Ceſarza Jegomośći, iż wiadomo dobrze Ceſarzowi Jegomośći iáko w Roku 1716. ná Lat 24. uczynione *Armiſtitium*, ieſzcze ſześć Lat trwáć powinno, ktore áż do końca dotrzymáć Porta deklaruie; Jeżeli zás Ceſarz Jmość z ſtrony ſwey miałby co nieprzyiaznego przećiw Porćie *exequi*, tedy y Porta muſi być gotowa do Woyny. Poſeł Perſki w Konſtantynopolu rezyduiący ſolenną u Sułtana miał Audyencyą, po ktorey koſztowną Szablą, y Futrem regalizowany zoſtał. Z Karlſtadu w Kroácyi donoſzą, iż tám przybyło 18. Batalionow Pieſzych Ceſarſkich, y rożne Regimenty konne. Woyſko Tureckie przy Banderze ſrodze okopáć ſię miało ná zátámowanie drogi Woyſku Roſſyiſkiemu do Mołdawy. Jegomość Pan Generał Weterani Lat 71. máiący tu *fatiſceſſit*.

Od Dunáiu de 15. 8bris.

Liſty Pártykularne z Konſtantynopola donoſzą, iż ſię Sułtan Wielki z támtąd do Adryánopola wybierał inwitowawſzy z ſobą Miniſtra Ceſarſkiego dla traktowánia o Zgodę z Carową Jeymośćią, oraz miała Porta *zeloſe inſtare* u Miniſtra Francuſkiego, áby z ſtrony Dworu Jego traktowano przy Dworze Roſſyiſkim o Medyácyą, ponieważ nowy Sophi Perſki bez przyſtępu Dworu Roſſyiſkiego Pokoy z Portą z ſtrony ſwey záwrzeć niechce, do czego wyraźne ma Inſtrukcye Poſeł Perſki w Konſtantynopolu rezyduiący. Przy Koronácyi *recenter* obránego Krola Perſkiego tákowe dźiały ſię Ceremonie: Poſtáwiono ſtoł łokćiem wyſoki, ná ktory tyle położono koſztownych

Zło-

Złotem przerábianych Kobiercow, ile ſię ráchuie Krolow Perſkich od Szacha Izmáela Zophiego; ná tákowe tedy Kobierce poſádzono nowego Regnanta, ktory ich miał pod ſobą 13. ponieważ teráźnieyſzy ná tym Tronie ráchuie ſię Trzynaſty, począwſzy od Izmáela. Potym przednieyśi Chanowie przynieśli mu Koronę, ktorą po trzy rázy pocáłował w Imię Boga Machometa, y Alijego, zá káżdym záś pocáłowaniem przećierał ſobie Czoło; *ex poſt* Márſzałek Wielki włożył mu ná głowę pomienioną Koronę, z ktorym wſzyſcy *adſtantes* iednoſtaynym wykrzykneli głoſem: Błogo nowemu Krolowi niech mu Bog, ieden Rok w 1000. przemieni: potym wſzyſcy cáłowali mu nogi, y co żywo nośili rożne podárunki, co trwało przy wielkim Applauźie przez cáły dźień.

Sułtan Turecki donioſł Kommendantowi w Belgradźie zoſtáiącemu, ieżeliby Woyſko Ceſárſkie przeſzło Sawę, y weſzło w *Territorium* Ottomáńſkie, tedy miałby to ſobie zá deklarowaną Woynę. Lubo záś *Præparatoria* Woienne w Ceſárſkim Woyſku *continuantur* w Páńſtwie Dźiedźicznym, z tym wſzyſtkim upewniáią, iż tego Roku nieprzyidźie do Ruptury z Turczynem. Jegomość P. Felt-Márſzałek Graff *de Palfi Die 6. præſentis* ruſzył ſię z Infanteryą z Futaku ku Paſſárowie ná Granicy Tureckiey, gdźie ma być lokowana ná Kwatery zimowe.

Z Francyi.

Z Páryża Die 20. 8bris.

Z Hiſzpánij przez Kuryera przyſzła tu wiadomość, że ná Medyácyą Francuſkiego, Angielſkiego, y Hollenderſkiego, Miniſtrow Dwor Hiſzpáńſki przyſtáć niechce z okázyi ná Granicách Portugalſkich zábránego Hiſzpáńſkiego Kuryera, y dáno przez Miniſtra Hiſzpáńſkiego *Don-Patyncho* tákową Rezolucyą, że zábránie tego Kuryera *cum ſcitu* Dworu Portugalſkiego, ſtáło ſię *contra Jura Gentium;* więc pretenduie náleżytey zá to ſátysfakcyi, ktorey gdy nieotrzyma, ſam ſobie chce onę uczynić *cum ſummo præjudicio Portugalij.* Aże *Præparatoria* Woienne przy Barcellonie *fortiſſimè continuantur,* tedy wątpić nietrzeba, áby Hiſzpánia nie miała co *exequi* przećiwko pomienioney Koronie.

Miniſter Ceſárſki uczynił Dworowi tę Reflexyą, iż Morſkie Potencye

tencye nieomylnie *perſiſtunt* ná Kongreſśie, bez ktorego náſtępuiący Pokoy trwały być nie može, áni też Gwarrancya onego náſtąpić.

Dnia wczorayſzego Xżę *de Orleás* ſolenne ſpráwował Exekwie zá Duſzę ś. p. Xiężney *de Conti* Sioſtry ſwoiey, ná ktorych młodo Owdowiała, znaydowała ſię Krolowa Hiſzpańſka iáko Sioſtra Niebośzczki, gdźiey inne Páńſtwo było przytomne. Przed kilką dniami náſtał tu ták gwałtowny wi he, że śiła kominow powywracał, dáchy pozrzucał, náwet Ludźi chodzących po Ulicy powywracał, y innych ſzkod wiele poczynił. W przeſzły Tydźień Márſzałek *de Etrees* śiedząc u ſtołu, ná ktorego gdy podczas Obiadu duży kawał Gipſu ſpadł od połapu, ták dálece, że rániony w głowę zoſtał, miał to ſobie zá złe *Præſagium*, y iuż w ten dźień iáko miał intencyą niewyiáchał do Bretanij, iednak názáiutrz miał intencyą támże poſpieſzyć ná Prezydencyą zgromádzonych Stánow tamecznych, z ktorych nayprzncypalnieyſzych czterech Pánow odebráli Ordynanſe, ażeby przy tym Akcie nie byli *Præſentes*, y owſzem ná inſze mieyſca przenieśli ſię, á to dla tego, że zbytecznie w mowie pozwalali ſobie. Támże w Bretanij ma ſię znaydowáć podczas náſtępuiącego zgromadzenia Stánow tamecznych, 15000. Woyſka, áby mogli utrzymáć *tranquillitatem Publicam*.

Z Anglij.

Z Londynu Die 23. 8bris.

Dnia wczorayſzego obchodzono tu *quàm ſolenniſſimè Anniverſarium diem Coronationis* Kroleſtwa Ichmośćiow, gdźie Krolowa Jeymość odbierała powinſzowanie od Páńſtwa tu przytomnego, potym pod czas Obiadu, gdy zá zdrowie pili z Armat biii, wieczorem záś całe Miaſto Illuminowane było, y Feierwerk koſztownie był wypráwiony. Krol Jegomość Portugalſki w tenże dźień záczoł 48. Rok życia ſwego; więc Jegomość Pan Antoni *de Azewedo* Poſeł Extraordynaryiny ſolennie częſtował przytomnych tu Miniſtrow. Upewniaią przytym, iż Krolewna *Amalia* ma *convolare* zá Xiążęćia *de Holſtein* Gotorp.